



Sygn. akt II DSI 13/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Zubert

ławnik Joanna Czepielewska

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego prokurator Krystyny Zarzyckiej oraz obrońcy obwinionej adw. R. S.,
po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 5 marca 2019 r.,
sprawy **J. D. – N. - byłej prokurator Prokuratury Rejonowej we W. obwinionej o czyn z art. 137 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. - Prawo o prokuraturze.**
w związku z odwołaniem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego - Krystyny Zarzyckiej
od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuraturze Generalnym z dnia 13 marca 2018 r., (sygn. akt PK I SD [...])

na podstawie art. 437 §1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 w zw. z art. 137 i art. 142 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. - Prawo o prokuraturze (tekst jednolity Dz. U. z 2017 r., poz. 1767 ze zmianami)

I. zmienia zaskarżone orzeczenie w części dotyczącej kary w ten sposób, że wymierza obwinionej karę – wydalenia ze służby prokuratorskiej.

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Orzeczeniem z dnia 13 marca 2018 r. Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym uznając J. D.-N. – byłego prokuratora Prokuratury Rejonowej we W. za winną popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 137 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r - Prawo o prokuraturze (tekst jednolity Dz.U. z 2017 r., poz. 1767 z późniejszymi zmianami), polegającego na tym, iż:

- w okresie od stycznia 2008 r. do 20 września 2012 r. pełniąc obowiązki prokuratora Prokuratury Rejonowej we W. dopuściła się oczywistej i rażącej obrazy art. 2 § 1 ust. 4 k.p.k., art. 22 § 1 k.p.k., oraz § 40 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 sierpnia 2007r. Regulaminu wewnętrznego urzędowania jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz.U. z 2007 r., Nr 169, poz. 1189 z późniejszymi zmianami) obecnie § 55 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 marca 2010 r. Regulaminu wewnętrznego urzędowania jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz.U. z 2010 r., Nr 49, poz. 296 z późniejszymi zmianami) w należącym do jej referatu, a prowadzonym pod sygn. 3 Ds. [...] postępowaniu w sprawie narażenia E. H. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu przez lekarzy [...] Katedry i Kliniki Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej we W., tj. o czyn z art. 160 § 2 k.k. w ten sposób, iż po wydaniu w dniu 8 stycznia 2008 r. postanowienia o powołaniu zespołu biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej [...] Uniwersytetu Medycznego w K. celem wydania opinii, przez 4 lat i 8 miesięcy zaniechała podjęcia jakichkolwiek działań zmierzających do uzyskania tejże opinii, a w szczególności:

- nie udzieliła odpowiedzi na pismo Zakładu Medycyny Sądowej w K. z dnia 17 stycznia 2008 r. dotyczące akceptacji terminu wydania opinii, sposobu rozliczenia i kosztów, a także nie zareagowała na treść udzielonej jej odpowiedzi z dnia 10 września 2008 r., która wpłynęła w dniu 18 września 2008 r. do Prokuratury Rejonowej we W. w reakcji na jej monit z dnia 5 września 2008 r., w której biegli wskazali powód nieprzystąpienia do jej opracowania,

- po wpłynięciu w dniu 10.09.2009 r. akt głównych sprawy 3 Ds. [...] z pismem ZMS w K. z dnia 8.09.2009 r. o ich zwrocie bez wydania opinii i z załączoną korespondencją wskazującą na przyczynę ich zwrotu, nie podjęła żadnych działań pozostawiając sprawę bez biegu,

- wprowadzając w błąd przełożonych, co do miejsca znajdowania się akt głównych sprawy, sporządziła niepolegający na prawdzie zapisek urzędowy z datą 16.06.2009 r. oraz notatkę urzędową z dnia 7 czerwca 2010 r. o rzekomo poczynionych w rozmowie telefonicznej

z biegłymi ustaleniami, co do przyczyn zwłoki w wydaniu opinii i terminach jej sporządzenia, gdy faktycznie rozmowy takie nie miały miejsca a akta główne w tym czasie znajdowały się w jej posiadaniu,

- w dniu 14.06.2010 r. wydała postanowienie o zawieszeniu postępowania wskazując niepolegającą na prawdzie przeszkodę uniemożliwiającą kontynuowanie postępowania w postaci przedłużającego się oczekiwanie na sporządzenie opinii i trudności w określeniu terminu jej sporządzenia, gdy faktycznie akta pozostawały bez biegu w jej posiadaniu, doprowadzając takim postępowaniem do znacznej, zawinionej i nieuzasadnionej przewlekłości postępowania, a w konsekwencji do przedawnienia karalności czynu będącego przedmiotem postępowania, czym działała na szkodę pokrzywdzonej w tej sprawie E. H. naruszając jej interesy i prawo do rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie oraz niweczając cele postępowania przygotowawczego określone w art. 297 § 1 pkt. 1-5 k.p.k., wymierzył jej na podstawie art. 127 § 1 cytowanej wyżej ustawy – Prawo o prokuraturze i art. 104 § 3 pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jednolity Dz.U. z 2016 r., poz. 2062 ze zmianami) karę dyscyplinarną nagany.

Odwołanie od tego orzeczenia, na niekorzyść obwinionej, wniósł Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego i zarzucając rażącą niewspółmierność wymierzonej obwinionej kary dyscyplinarnej w stosunku do rodzaju i wagi przypisanego jej przewinienia oraz stopnia zawinienia w odniesieniu do wszystkich ujawnionych w sprawie okoliczności mających wpływ na jej wymiar, nieodzwierciedlającej stopnia społecznej i korporacyjnej szkodliwości czynu oraz nieuwzględniającej w należyty sposób celów, jakie kara winna spełniać w stosunku do sprawcy czynu i środowiska zawodowego oraz w odbiorze społecznym, zaproponował jej zmianę na karę pozbawienia prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W przedmiotowej sprawie, co należy podkreślić, przedmiotem zarzutu dyscyplinarnego jest uchybienie godności urzędu prokuratora w związku z popełnieniem przez obwinioną występku będącego przestępstwem umyślnym. W pierwszej kolejności wskazać należy, że zakresem zaskarżenia nie zostały objęte, dokonane przez Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym ustalenia faktyczne oraz przyjęta kwalifikacja prawna czynu, wobec czego te, jako niezakwestionowane w odwołaniu skarżącego, są

wiążące dla Sądu Najwyższego. Zarzut dotyczy li tylko rażącej niewspółmierności kary, z którą mamy do czynienia, gdy występuje znacząca dysproporcja między wymierzoną karą a karą która powinna być wymierzona, aby w odczuciu społecznym uznana była za sprawiedliwą. Rozważając podniesioną w środku odwoławczym argumentację - Sąd Najwyższy uznał, iż zarzut Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego okazał się zasadny, albowiem wymierzona obwinionej kara nagany – stwarza wrażenie bezkarności, wzmocnione w realiach tej sprawy walorem jej symbolicznego charakteru i jako taka jest nieadekwatna do stwierdzonego znacznego stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości. Kara nagany należy do najłagodniejszych kar w katalogu, a jej wymierzenie nie uwzględnia w stopniu wystarczającym stosowanych odpowiednio w postępowaniu dyscyplinarnym dyrektyw wymiaru kary, wskazanych w treści art. 53 § 1 k.k. Z przepisu tego wynika bowiem, że wymierzając karę w granicach wyznaczonych stopniem winy, sąd obowiązany jest uwzględnić stopień społecznej szkodliwości czynu oraz wziąć pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do sprawcy, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Innymi słowy obowiązkiem sądu jest orzeczenie kary w taki sposób, by uzyskać efekt tzw. trafnej reakcji - in concreto dyscyplinarnej (postanowienie SN z 20.10.2017 r., III KK 381/17). Dla osiągnięcia tego efektu koniecznym jest uwzględnienie wszystkich dyrektyw wymiaru kary - prewencji generalnej, prewencji indywidualnej, stopnia społecznej szkodliwości i stopnia winy, które mają jednakową rangę. Stopień winy w tym układzie, stanowi sui generis nieprzekraczalną granicę dla dolegliwości wymierzonej kary, na który wpływają wszelkie okoliczności, które decydują o zakresie swobody sprawcy w wyborze i realizacji zachowania zgodnego z prawem.

Mając powyższe na względzie nie może ująć uwadze, iż obwiniona - jako prokurator z długoletnim stażem zawodowym - miała pełną możliwość - warunkowaną poziomem jej rozwoju intelektualnego, emocjonalnego i społecznego, stanem wiedzy, doświadczenia, zdolnościami - rozpoznania faktycznego i społecznego znaczenia czynu, jak też postępowania zgodnego z prawem oraz - warunkowaną normalną sytuacją motywacyjną - faktycznego sterowania zachowaniem. Obwiniona – właściwie z niewyjaśnionych przyczyn - swoim zachowaniem z premedytacją doprowadziła do trwającej ponad 4 lata i 8 miesięcy nieuzasadnionej przewlekłości prowadzonego dochodzenia o sygn. 3 Ds. [...], a w konsekwencji zniweczenia celów postępowania karnego, co było niewątpliwie działaniem na szkodę wizerunku macierzystej Prokuratury Rejonowej oraz pokrzywdzonej E. H.. W ustalonym stanie faktycznym sąd a quo słusznie zakwalifikował zachowanie

przypisane obwinionej, jako oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa podczas wykonywania powierzonych jej zadań. J. D. – N. - poprzez zaniechanie czuwania nad prawidłowym i sprawnym przebiegiem nadzorowanego postępowania, brak należytej koncentracji czynności procesowych, brak monitorowania postępów w czynnościach wykonywanych przez biegłych, jak też wprowadzenie bez skrupułów w błąd przełożonych, co do istotnych okoliczności biegu postępowania oraz utwierdzenie ich w fałszywym przekonaniu, iż akta postępowania przygotowawczego znajdują się u biegłych, podczas gdy nie zostały one przekazane do ekspertyzy, wykorzystując dla kamuflowania nieprawidłowości całą swoją wiedzę i doświadczenie zawodowe, świadomie rezygnując z możliwości przerwania tego rodzaju działań i przywrócenia stanu zgodnego z prawem oraz naprawienia, bądź chociażby zminimalizowania, szkody wyrządzonej sprzecznym z prawem postępowaniem – w sposób rażąco naruszyła szereg unormowań pragmatyki zawodowej, regulujących funkcjonowanie wskazanej instytucji opartej na hierarchicznym podporządkowaniu, jak i bieg postępowania karnego, wprost wymienionych w opisie czynu - art. 2 § 1 ust 4 k.p.k., art. 22 § 1 k.p.k. oraz § 40 ust. 1 obowiązującego wówczas rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 sierpnia 2007 r. Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz. U. z 2007 r. nr 169, poz. 1189 ze zam.) oraz art. 326 § 1 - 4 k.p.k.

W tym stanie rzeczy postępowanie obwinionej uznane być musi nie tylko za sprzeczne z prawem, ale i nieetyczne, a przez to niegodne prokuratora, przynosząc w ujęciu zewnętrznym - ujmę prestiżowi sprawowanego urzędu oraz osłabienie zaufania do reprezentowanej przez nią instytucji, a w ujęciu wewnętrznym - nadwyrężenie zaufania w relacjach z przełożonymi, podległymi prokuratorami i innymi współpracownikami. W tym kontekście zwraca uwagę, iż wysiłek włożony przez nią w podjęte zabiegi zmierzające do ukrycie skali nieprawidłowości – w sytuacji prawidłowego jego ukierunkowania, przerwania tego stanu rzeczy i podjęcia działań sanujących, przy uwzględnieniu czasokresu ich trwania

- wystarczyłby do zakończenia sprawy w rozsądnym terminie, a na pewno przed przedawnieniem karalności czynu, nawet w sytuacji ujawnienia faktu utraty kontroli nad aktami głównymi sprawy i konieczności ich odtworzenia. Obwiniona mogła zatem i powinna zgłosić przełożonym fakt wystąpienia osobistych lub zdrowotnych mankamentów obiektywnie wpływających na możliwość realizacji powierzonych jej, podstawowych dla każdego prokuratora obowiązków, związanych z prowadzeniem i nadzorowaniem spraw karnych, nie wyłączając także tych kierowniczych – celem chociażby czasowego

ograniczenia wielkości referatu. Mogła – skorzystać stosownie do stanu zdrowia – z krótkoterminowego zwolnienia lekarskiego, czy też – dłuższego urlopu dla poratowania zdrowia. Z żadnych z tych możliwości nie skorzystała, mając pełną świadomość – jako podmiot kwalifikowany - skutków prawnych, jakie za sobą niesie tego rodzaju postępowanie – tak w sferze procesowej, jak i służbowej. Przyjąć zasadnie należy zatem, iż godziła się z konsekwencjami swojego zachowania – w sferze procesowej w postaci przedawnienia karalności i wynikającej z tego konieczności umorzenia postępowania karnego, a - w sferze służbowej w postaci odpowiedzialności dyscyplinarnej i karnej.

Powyższe wskazuje jednoznacznie, iż orzeczona kara nie uwzględnia w sposób wystarczający ujawnionych okoliczności mających wpływ na określenie stopnia społecznej szkodliwości przypisanego obwinionej przewinienia służbowego, zwłaszcza w ujęciu korporacyjnym, a więc szkodliwości mierzonej względem środowiska zawodowego, w którym prokurator funkcjonuje, z uwzględnieniem ochrony autorytetu wymiaru sprawiedliwości, wizerunku prokuratury i poszczególnych prokuratorów. Prokurator stojąc na straży praworządności nie może rażąco lekceważyć porządku prawnego, w tym poprzez zaniechanie wykonywania podstawowych obowiązków w zakresie prowadzenia i nadzorowania postępowania karnego, a przez to świadomego udaremniania realizacji jego celów, których realizacji jest przecież gwarantem, podobnie jak należytej realizacji obowiązku dbałości o przestrzeganie prawa na powierzonym odcinku służbowej odpowiedzialności, któremu to obowiązkowi – pełniąc funkcję Kierownika Działu Śledztw – obwiniona się sprzeniewierzyła (por. wyrok SN z dnia 25.10.2016, SNO 42/16 LEX nr 2149216).

Zważywszy, iż sąd pierwszej instancji świadomie wymierzył karę symboliczną – jako, że nie pociąga za sobą „...żadnych wymiernych skutków dla obwinionego”, ograniczając jej skutki jedynie do celu ogólnoprewencyjnego, jako formy „...zamanifestowania braku zgody środowiska prokuratorów na działania polegające na oczywistym i rażącym naruszaniu przepisów prawa” – stwierdzić należy, iż jest ona niewspółmierna i to w stopniu rażącym, albowiem nie odzwierciedla w odpowiednio wyważony sposób konieczności równomiernego uwzględnienia dyrektyw wskazanych w art. 53 k.k. Odpowiednio stosowane dyrektywy wymiaru kary wymagają bowiem, by wymierzona sprawcy kara spełniała nie tylko cel ogólny w postaci kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, ale również zapobiegawczy, polegający na zapobieżeniu popełnienia przez sprawcę nowego przestępstwa, i wychowawczy,

polegający na trwałej zmianie postawy sprawcy wobec wartości chronionych przez prawo. Wymierzona sprawcy kara ma zatem z jednej strony odstraszać, a więc oddziaływać na sferę emocjonalną potencjalnych sprawców przestępstw, a z drugiej strony – wzmacniać poczucie obowiązywania norm prawnych oraz wartości społecznych uporządkowanych w określonej hierarchii (A. Zoll, red. Kodeks karny. Komentarz. Część ogólna, Zakamycze 2004, s. 829).

Nie należy również tracić z pola widzenia funkcji ochronnej kary dyscyplinarnej stosowanej względem podmiotów kwalifikowanych, sprowadzającej się do ochrony korporacji przed osobami, które nie dają rękojmi należytego wykonywania zawodu, co odnosi się zwłaszcza do tych osób, które dopuszczają się czynów wyczerpujących jednocześnie znamiona przewinienia dyscyplinarnego i przestępstwa umyślnego, urzeczywistnianej poprzez ich eliminowanie ze środowiska. W tego rodzaju przypadkach ukształtowana praktyka orzecznicza sądów dyscyplinarnych wskazuje na zasadność wymierzenia osobom wykonującym zawody zaufania publicznego kary najsurowszej – in concreto wydalania ze służby prokuratorskiej. Za takim rozstrzygnięciem przemawiają ustalenia sprawy, w tym zauważalne zlekceważenie - przez sąd rozpoznający sprawę w I instancji - okoliczności mających wpływ na ocenę stopnia winy - uporczywości w łamaniu prawa, determinacji w utrzymaniu stanu niezgodnego z prawem, popartego świadomym podejmowaniem nieuczciwych i gorszących zabiegów ukierunkowanych na ukrycie nieprawidłowości i rzeczywistego stanu rzeczy - przy jednoczesnym niedocenieniu okoliczności wskazanych w art. 115 § 2 k.k., mających wpływ na stopień społecznej szkodliwości - sporządzania nieprawdziwych w treści notatek i zapisków urzędowych, pozorowania działań dyscyplinujących biegłych poprzez sporządzanie monitów bez nadania im stosownego biegu, posługiwania się fałszywym faksem, zapewniania przełożonych i pokrzywdzonej o rzetelnym wykonywaniu obowiązków – które rozpatrywane łącznie prowadzą do konstatacji, iż kara nagany jawi się jako niewspółmierna i to w stopniu rażącym – o czym dodatkowo przekonuje niespełnianie przez nią wymogów prewencyjno-wychowawczego oddziaływania.

Zachowanie obwinionej, które zrealizowało znamiona przestępstwa umyślnego, w realiach tej sprawy ocenić należy, jako wyraz rażącego lekceważenia zasad prawa, co skutkuje utratą kwalifikacji do sprawowania urzędu prokuratora. Prokurator, jako funkcjonariusz publiczny, ma obowiązek czuwać nad przestrzeganiem prawa, zaś obwiniona, dopuszczając się przewinienia wyczerpującego znamiona przestępstwa

umyślnego podczas i w związku ze sprawowaną funkcją publiczną, przyniosła ujmę godności prokuratora i osłabiła zaufanie obywateli do organów ścigania. Jednocześnie - okazując w tak jaskrawy sposób brak poszanowania prawa oraz skrajną niełojalność - wskazała, iż nie daje rękojmi należytego wykonywania jakiegokolwiek prawniczego zawodu zaufania publicznego, którego immanentnym przymiotem jest nieskazitelność charakteru. Jedyną adekwatną karą w takiej sytuacji winna być kara wydalenia ze służby prokuratorskiej, odpowiadająca w sposób najpełniejszy poczuciu sprawiedliwości. Kara taka bowiem – w świetle nie ujawnienia okoliczności łagodzących, przy jednoczesnym stwierdzeniu wysokiego stopnia zawinienia i uwzględnieniu konieczności zachowania proporcji między nasileniem winy a rodzajem kary - jest niewątpliwie karą surową, ale stosowną - słuszną i sprawiedliwą. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy zmienił zaskarżony wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze i na podstawie art. 137 i 142 § 1 pkt 5 ustawy – Prawo o prokuraturze, wymierzył obwinionej zasłużoną karę dyscyplinarną wydalenia ze służby prokuratorskiej (art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w związku z art. 171 pkt 1 ustawy – Prawo o prokuraturze), uznając iż kara ta, miast wnioskowanej - pozbawienia prawa do stanu spoczynku i utraty prawa do uposażenia, najpełniej zabezpieczy interesy wymiaru sprawiedliwości przed powrotem obwinionej do pełnienia urzędu na stanowisku prokuratora (por. wyrok SN z dnia 30.08.2016, SNO 37/06).

Wymierzając karę wydalenia ze służby prokuratorskiej uwzględniono także fakt, iż wymieniona w dniu 26 czerwca 2017 r. na podstawie art. 93 § 4 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. - Prawo o prokuraturze, utraciła ex lege stanowisko prokuratora Prokuratury Rejonowej we W. w stanie spoczynku oraz prawo do uposażenia w stanie spoczynku. Od tego dnia nie posiada już statusu prokuratora, co implikuje zmianę limitowanego tym statusem katalogu możliwych do wymierzenia kar dyscyplinarnych z art. 142 ustawy – Prawo o prokuraturze, ograniczając go do dwóch najłagodniejszych i kary najsurowszej.

Na koniec podkreślić należy, że w związku z zastosowaniem przez Sąd Najwyższy prawa materialnego z uwzględnieniem art. 4 § 1 k.k. - przepisów ustawy - Prawo o prokuraturze w brzmieniu obowiązującym w dniu 13 marca 2018 r., jako przepisów ustawy względniejszej - rozstrzygnięcie w przedmiocie odstąpienia od podania wyroku do wiadomości publicznej nie jest konieczne.

Nadto, obciążając kosztami postępowania odwoławczego Skarb Państwa – Sąd

kierował się treścią art. 166 powołanej wyżej ustawy - Prawo o prokuraturze.